Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie —— mk. miesięcznie 6000 mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 400 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Września, czwartek, dnia 9 go sierpnia 1923 r. | **№ 90**

Udaremnione zamachy antypaństwowe

Na sobotniem zebraniu Sejmu minister spraw wewnętrznych, Dr. Kiernik, wygłosił następujące przemówienie: Wysoki Sejmie! W pierwszej połowie bież. roku całe społeczeństwo, a także Wysoki Sejm, zaniepokojeni zostali w wysokim stopniu całym szeregiem terorystycznych zamachów, dokonanych za pomocą bomb. Zaniepokojenie to znalazło wyraz w interpelacjach m. i. pp. Łańcuckiego i Królikowskiego, i w dyskusji na komisjach i plenum. Na posiedzeniu sejmu w dniu 28 czerwca br. miałem zaszczyt oświadczyć w Wysokiej Izbie, że organa bezpieczeństwa zastosowały wszelkie rozporządzalne środki, by zdemaskować i unieszkodliwić organizacje, działające na szkodę państwa. Obecnie władzom bezpieczeństwa udało się wpaść na prawdziwy trop. Gdy przed niedawnym czasem usiłowano dokonać zamachu na P. K. U. w Częstochowie i Białymstoku w tym celu widocznie, by zniszczyć znajdujące się w tych lokalach akta mobilizacyjne i poborowe, władze bezpieczeństwa ustaliły, że w kraju znajduje się, kierowana przez koła komunistyczne, organizacja szpiegowsko-dywersyjna, pozostająca pod rozkazami z zewnątrz państwa, a mająca na cele dokonywanie zamachów na objekty kolejowe, wojskowe itd., szerzenie zamętu dla podważenia spoitości państwa. (Wrzawa na lewicy). Do organizacji tej należeli osobnicy, z których niektórzy znani byli już przedtem władzom bezpieczeństwa jako komuniści, a jednak przez władze dotąd bezskutecznie byli poszukiwani. (Głos na lewicy: a profesora także komuniści zabili?) Czy pan występuje w imieniu zainteresowanych? Z członków tej organizacji w nocy z 1 do 4 bm. ujęto 10 osób, które odegrały w niej wybitną, bo kierowniczą rolę, a między innemi niestety dwóch oficerów wojsk polskich. Jako dowody rzeczowe usiłowanych zbrodni znajdują się w ręku organów bezpieczeństwa bomby, które miały służyć do wysadzenia kilku większych mostów kolejowych, nadto kilka brył węgla z ładunkiem wybuchowym, prawdopodobnie celem rozsadzania parowozów. Niektóre szczegóły pierwiastkowego dochodzenia policyjnego, które z łatwo zrozumiałych względów ujawnione być przezemnie nie mogą, uzasadniają przypuszczenie, że istnieje łączność między członkami ujętej organizacji a sprawcami zamachów majowych. Władze sądowe, cywilne, jak i wojskowe, którym w dniu dzisiejszym sprawcy zostali oddani, niewątpliwie łączność tę ustalą i wyjaśnią. (Różne okrzyki.) Czy panowie nie życzą sobie, aby rzecz została wyjaśniona? (Głos na prawicy: boją się!) Jakie znaczenie ma dla państwa ujawnienienie tej organizacji i jakiemu niebezpieczeństwu zdołano zapobiec, ocenić można z potwierdzającej się obecnie a otrzymanej na czas informacji, że od 26 do 30 lipca projektowano na całym terenie państwa masowe akty dywersyjne. Energiczne zarządzenia władz bezpieczeństwa zdołały zbrodniom tym zapobiec, bądź je udaremnić; spłoszona organizacja bowiem wykonanie tego zamiaru w znacznej części odłożyła. Mogę wyrazić przekonanie, że przez zaaresztowanie wybitnych członków tej terrorystycznej organizacji, zdołamy dojść do usunięcia tych wszystkich, którzy w skład tej organizacji wchodzą, a tem samem przeszkodzić zamierzonym zbrodniom przeciw państwu. (Oklaski na ławach stronnictw rządowych).

Osądzenie kolonistów niemieckich

Haga, 6. 8. Na pierwszej sesji Trybunału międzynarodowego sprawiedliwości, poświęconej rozprawie ustnej w kwestji kolonistów niemieckich w b. zaborze pruskim, przemawiał Sir Ernest Polock, b. atterney angielski, jeden z najwybitniejszych prawników, znawców prawa międzynarodowego. Przedstawił on stanowisko Polski w tej sprawie.

W swojem przemówieniu podniósł niemoralność polityki Niemiec antypolskiej, której przeciwstawił ugruntowaną Traktatem wersalskim legalność polskiego postępowania w sprawie kolonistów. Komisja Kolonizacyjna pruska zmierzała do rozsadzenia spoistości społeczeństwa polskiego oraz strategicznego zabezpieczenia Niemiec. Rząd pruski już po rozejmie w listopadzie 1918 usiłował w drodze cesji prawa rentowego na gdański Bauernbank kontynuować politykę kolonizacyjną na terenie Polski. Sir Ernest Pollock podniósł, że Polska, jako państwo cywilizowane, szanuje nabyte prawa, atoli do nabytych praw nie można zaliczyć roszczeń kolonistów, wynikających z umów rentowych; przytoczył analogiczne rozstrzygnięcia sądów angielskich i amerykańskich, przechodząc zaś do kwestji sukcesji, dowodził na przykładzie przejęcia państwowości Transwalu przez związek południowo-afrykański, że teorja sukcesyjności państwowej nie może się rozciągać na przejęcie zobowiązań szkodliwych dla sukcesora.

Dowiódłszy dalej, że sprawa kolonistów nie dotyczy Traktatu o mniejszościach, wykazał, że w żadnym razie traktatu tego nie można interpretować na szkodę państwowości polskiej.

Następna sesja Trybunału, poświęcona również rozprawie publicznej w tej sprawie odbędzie się we wtorek. Będzie na niej przemawiał przedstawiciel Niemiec Schiffer

Po zgonie prezydenta Hardinga

St. Francisco, 4. 8. Zwłoki prezydenta Hardinga zostały przewiezione specjalnym pociągiem w asystencji wojska do Waszyngtonu. Pięciu lekarzy stwierdziło, iż śmierć prezydenta nastąpiła wskutek pęknięcia naczynia krwionośnego w mózgu i że śmierć byłaby nastąpiła bez względu na zatrucie. Prezydent Harding cierpiał od kilku lat na postępujące wapnienie żył.

Wiedeń, 6. 8. „N. Fr. Presse“ donosi z Nowego Yorku: Na wszystkich stacjach, przez które przechodzi pociąg ze zwłokami prezydenta, ludność składa kwiaty. Wczoraj od świtu do nocy od wybrzeży Alaski do kanału Panamskiego od Haiti do Filipin wszystkie baterje co pół godziny dawały salwy żałobne. W kościołach wszystkich wyznań odprawiano nabożeństwa. Pogrzeb na koszt miasta oraz uroczystości żałobne w Waszyngtonie odbędą się w skromnych ramach. Zwłoki pozostaną w Białym Domu do środy godz. 10 poczem zostaną przewiezione na Kapitol. Członkowie ciała dyplomatycznego wezmą udział w uroczystości na Kapitolu. Na trumnie będą złożone 4 wieńce: od wdowy, od prezydenta Coolidge, od najwyższego trybunału państwa i od kongresu. Wieńce od rządów zagranicznych będą złożone osobno. Były prezydent Wilson, który zamierzał wziąć udział w pogrzebie, zaniechał tego zamiaru na polecenie lekarzy.

Paryż, 5. 8. Rząd postanowił, że w dniu pogrzebu prezydenta Hardinga na wszystkich gmachach publicznych w Paryżu i na prowincji oraz na wszystkich statkach floty francuskiej będzie wywieszona żałobna choragiew.

Manifestacje peowiackie

Warszawa, 7. 8. Wczoraj wieczorem odbył się wiec peowiacko-socjalistyczny ku uczczeniu rocznicy 6 sierpnia Po skończonym wiecu uczestnicy zarządzili manifestację i przed lokalem P.P.S. w Alejach Jerozolimskich, a następnie przed judofilskim „Kurjerem Porannym.“

Posłowie i senatorowie rumuńscy w Polsce

Lwów, 6. 8. Wczoraj przybyła do Lwowa wycieczka parlamentarna z Rumunji. Towarzyszy jej dr. Jan Zaplachta, Polak z Bukaresztu. Wycieczka o północy odjechała do Krakowa w drodze do Kopenhagi. Ogółem liczba uczestników wynosi 67 osób.

Zamówienia Sowjetów w Czechach

Praga, 4. 8. Prager Presse donosi, że fabryki w Witkowicach i Bernie otrzymały od rządu sowjeckiego zamówienia na dostawy kół i turbin dla 4 wielkich central elektrycznych koło Moskwy i Niżnego Nowogrodu, mających na celu przeprowadzenie elektryfikacji kraju.

Zawrotna drożyzna w Niemczech

Berlin, 6. 8. Cena mleka w Berlinie ustalona została od dnia dzisiejszego na 21000 mk. za jeden litr. Cena dwufuntowego chleba wynosi 82 tysiące mk. niem. Dwadzieścia marek złotych równa się 5046000 mk. papierowych.

Helfferich u Wilusia

Berlin, 6. 8. Pisma donoszą, że Helfferich był przyjęty w Doorn przez b. cesarza Wilhelma.

Z miasta i dalszych stron

Wrześnie, dnia 8 sierpnia 1923 r.

* **Trzymanie psów na uwięzi** na przeciąg trzech miesięcy, t. j. do 1 listopada br., zarządził Urząd policyjny z powodu stwierdzenia podejrzenia o wściekliznę u zabitego psa w powiecie. Zwracamy uwagę na wspomniane zarządzenie, celem uniknięcia nieprzyjemnych następstw.

* **Miljonówka.** W sobotniem losowaniu Miljonówki wygrał nr. 4226702.

* **Renty inwalidzkie.** W myśl rozporządzeń właściwych ministerstw przeszło wymierzanie pieniężnego zaopatrzenia (renty) dla inwalidów z wojska polskiego i b. armji zaborczej, również dla wdów i sierót i rodziców po poległych i zmarłych żołnierzach względnie po inwalidach pod kompetencje Izby Skarbowej w Poznaniu. Szefostwo Intendantury O. K. VII. zdało agendy i akta w tym przedmiocie wymienionej Izbie. Wobec tego należy się odtąd we wszystkich sprawach rentowych zwracać wprost do wymienionej Izby. Podania, które wpłyną do Szefostwa Intendantury zostaną przekazane Izbie Skarbowej.

* **Dodatek drożyźniany dla urzędników.** Rada Ministrów przyznała dla urzędników 58 proc. dodatek drożyźniany od pensji, pobranych 1 sierpnia br.

* **Bony złote — 30000 mk.** Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 6 sierpnia 1923 r. ustalono cenę bonów złotych na 30000 mkp.

— **Kępno.** (Olbrzymi pożar.) Wielki pożar wybuchł w tych dniach w pobliskim Bralinie. Ofiarą padło 10 domów mieszkalnych, 8 chlewów, 10 stodół, 9 szop oraz liczny inwentarz gospodarczy, razem 12 zagród. Również ofiarą padła 78-letnia staruszka Franciszka Pieprz; zwłoki wydobyto zupełnie zwęglone. Straty są ogromne, pogorzelcy w przeważnej części niezabezpieczeni od ognia. Przyczyna pożaru nieznana.

— **Lipno.** (Przeciwko krwawym awanturom na zabawach.) Mądre rozporządzenie do wójtów gmin wydało starostwo lipnoskie. Mianowicie z powodu coraz liczniejszych wypadków krwawych awantur na zabawach ludowych, tak zwanych „muzykach“, poleciło ono meldować takie „muzyki“ komendantowi najbliższego posterunku policyjnego, przyczem gospodarz lub wogóle organizator zabawy ma urzędownie brać na siebie odpowiedzialność za porządek i bezpieczeństwo uczestników.

— **Ostrów.** (Polskie parowozy.) W sobotę wypuszczono pierwszy parowóz, zbudowany siłami polskiemi. Wkrótce otrzyma kolej następne parowozy, wykonane w warsztatach krajowych: „Cegielski“, „Parowóz“ i inne.

— **Kościerzyna.** (Przyjemna niespodzianka.) W Wąglikowicach mieszkał u krewnych stary rybak, który uchodził za biedaka. Czując zbliżającą się śmierć, oddał owej rodzinie pudełko od cygar, napełnione złotemi 10 i 20 markówkami.

Maciej Wierzbiński:

SZALONY ROK

46) Powieść historyczna z roku 1848

Zbliżając się do tej kwatery, Mierosławski zatrzymał się i stanął jak duch cichuteńko. Położył rękę na ramię towarzyszącego mu sekretarza Ruszczewskiego i osadził go na miejscu.

Słuchali, a kobieta przy parapecie okna stojąca, waliła obuchem uczuć w głowy oficerskie...

— I jeszcze to powiem, panowie rycerze, że djablo kiepsko reprezentujecie mężczyzn i męskość... W salonie, szabelkami i ostrogami dzwoniąc, wąsiki wysmolone pachnidłem podkręcając, możecie zaimponować niewieście, byle was tu w obozie nie widziała... Tu, gdzie macie okazać, co to mężczyzna, jesteście do niedołężnych bab podobni!

— Brawo Babska... Niech żyją takie baby... śmiał się niejeden, maskując wzbierające niezadowolenie.

— Wstyd i hańba. Dajcie się wypchać pakułami, a w jarmarcznych budach będą was pokazywali niby marjonetki, kukły śmieszne, wieczne okazy płci męskiej! Swoją inercją podpisujecie codzień haniebną ugodę jarosławiecką, małodusznością zatracacie sprawę. A godnego macie szefa!... Ulubieńca berlińczyków, dziś przeciw Polakom zbierających fundusze! Fircyka wiecowego, z Paryża sprowadzonego gwoli zbudowaniu parafji. Dyplomatę z pod gwiazdy Belzebuba! Wątpliwego porucznika, półbakałarza, półstolarczyka...

— Rozłazi się obóz, wielu bohaterów drapnęło pod pierzyny, więc nasz Napoleon będzie mógł pochwalić się przed Berlinem, że dotrzymał umowy i zmniejszył obóz. Zato dostaniecie od Prusaków nagrodę... jaką odbierają nie powolne, lecz krnąbrne dzieci. Za lojalność dostaniecie w skórę!...

Uwagi uszczypliwe, protesty słabe nie gasiły ferworu amazonki. Bryzgała dalej pianą oburzenia, kłuła ich szpilkami, ale Mierosławski dość napił się jej wylewu swady. Pociągnął Ruszczewskiego i, omijając jasne plamy w uliczce, pomknął do pałacu.

Gdyby to był głos Wielkopolanki, byłby przebolał to snadniej, kładąc to na karb lojalnej animozji miernot przeciwko znakomitemu mężowi, zapisując to w rubryce „wielkopolskiej parafjańszczyzny“. Wszelako Babska była córą emigracji, tej oddanej mu i uległej centralizacji wersalskiej, która postawiła go na świeczniku i okrzyknęła genjuszem wojny. Głupia kobieta! Nie pojmowała ptasim mózgiem, w jak trudnem był położeniu.

Z jednej strony trzymał go za połę komitet narodowy, przestrzegający legalności, ugodowy, pokojowy, reprezentowany w obozie przez Brzezińskiego i innych, z drugiej strony pchały go do boju egzaltowane żywioły nie liczące się z nikim i z niczem.

Wszedłszy do swej kancelarji, służącej mu jednocześnie za sypialnię, przeżuwał gniew przez chwilę, zaczem ozwał się do Ruszczewskiego:

— Skocz-no proszę, po Antoniego Grabskiego.

Po wyjściu sekretarza, padł w fotel, chmurny jak Jowicz, a skoro zjawił się komendant placu, zawołał:

— Proszę bez zwłoki uprzątnąć z obozu Babską. Wsadzić heród-babę na bryczkę i fora ze dwora... Włóczy się to jak bies kusy po świecie, mąci wodę, niesubordynację sieje... — mruczał, zadowolony ze swego postanowienia, rzuconego ponad głowę komendanta obozu.

Grabski zabrał się do spełnienia tego życzenia pochopnie, gdyż nieporządki były mu solą w oku. Tymczasem szef, porwany prądem aktywności, posłał do Krauthofera, którego uważał za herszta bazarowych wartogłowów i wichłaczów.

Przyjął adwokata uprzejmie, usadził w głębokim fotelu, częstował lulką i, patrząc w dziwnie nieregularną, jakby wykrzywioną maskę jego z pozorną przyjemnością zasłaniał się przeciwko zarzutom „klubu“, utyskiwał na rozporządzenia komitetu, tłumaczył przyczyny owej bezczynności. Ale krewki pan Jakób nie miał cierpliwości wysłuchać go.

— Powyganiać szlachetków skłonnych do paktowania i, rozwiązawszy sobie ręce, ruszać na Prusaków...

— Cóż? kiedy najlepszych mych ludzi buntuje mi taka Babska...

— Naczelniku... Jeśli ci kto wystaje ponad głowę, to go skróć o głowę...

— Jedni niechętni, drudzy zbuntowani...

— Na Peruna... Na twój okrzyk do boju stanie przy tobie falanga mężczyzn. Dziś możesz stanąć na czele rezolucji obozowej, ogłosić się dyktatorem...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Podziękowanie

Wielkopolska Izba Rolnicza poczuwając się do obowiązku stworzenia w tak ważnym punkcie jak Września placówki oświaty rolniczej wyzyskała nadarzającą się sposobność i wydzierżawiła posiadłość Marjanowo we Wrześni od spadkobierców po śp. radcy Thielu, celem zorganizowania tam szkoły rolniczej i gospodarstwa szkolnego. Gospodarstwo to przejęła Izba Rolnicza z wiosną br. nieuprawione, nieobsiane, bez żywego i martwego inwentarza i bez krescencji, a nie posiadając w swym budżecie żadnych na ten cel funduszów, znalazła się w tak kłopotliwem położeniu, że wobec jeszcze wielu innych trudności byłaby zniewoloną, zrezygnować z powziętego zamiaru. Ale ofiarne społeczeństwo tutejsze, mogące służyć za wzór dla innych powiatów, przybyło Izbie Roln. z pomocą materjalną i techniczną i ułatwiło uruchomienie gospodarstwa szkolnego. Izba Roln. poczuwa się przeto do miłego obowiązku złożenia podziękowania tak Magistratowi miasta Wrześni za bezpłatne udzielenie na czas nieograniczony dla całego budynku szkolnego światła elektr. i wody, jakoteż tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uruchomienia gospodarstwa szkolnego, a przez to ułatwili Izbie Roln. częściowe wybrnięcie z trudnego położenia.

Podając poniżej jako pokwitowanie spis tych wszystkich, którzy dopomogli Izbie Roln. do uruchomienia tak ważnej placówki, wyrażamy niepłonną nadzieję, że także Cukrownia we Wrześni, jakoteż i ci pp. ziemianie, którzy nie mieli dotąd sposobności zajęcia się sprawą szkoły roln. we Wrzeoni, raczą dopomódz Izbie Roln. w dziele, które dla tutejszej okolicy będzie miało wielkie znaczenie.

Spis pomocy udzielonej szkole roln. we Wrześni:

1. Edward Grabski, właściciel ziemski, Bieganowo p. Sokolniki 5000000 mk. i 6,60 ctn. owsa (gotówka na kupno konia, owies do siewu), 2. Witołd Wilkoszewski, właściciel ziemski, Grabowo p. Nowawieś Król. jedną cielną jałówkę wartości 3000000 mk., 3. Wydział Powiatowy Września 1000000 mk. (Wypłacono do rąk kierownika szkoły), 4. „Rolnik“ Września 500000 mk. (Wpisano na dobro rachunku szkoły), 5. Kapitan Kaliniewski, właściciel ziemski, Września 3 ctn. jęczmienia, 2 ctn. mieszanki (dostarcz. do Rolnika na rachunek szkoły), 6. Karłowski, właściciel ziemski, Podstolice 5 ctn. jęczmienia (tak samo), 7. Nowaczyk, właściciel ziemski, Neryngowo p. Września 4 ctn. jęczmienia, 10 ctn. ziemniaków (tak samo), 8. Franciszek Opieliński. właściciel ziemski, Białężyce poczta Września 5 ctn. jęczmienia (tak samo), 9. Trawiński, właśc. ziemski, Mała Chocicza p. Września 3 ctn. jęczmienia (tak samo), 10. W. Kubacki, właściciel ziemski, Żerniki p. Podstolice 2 ctn. owsa, 5 ctn. ziemniaków (tak samo) i 2 dni pomocy w uprawie roli końmi 11. Kropacz, właściciel ziemski, Obłaczkowo p. Września 15 ctn. ziemniaków (tak samo), 12. Tomczak, właściciel ziemski, Dąbrowa p. Sokolniki 5 ctn. ziemniaków (tak samo), 13. Franciszek Czapski, właściciel ziemski, Bardo p. Chwalibogowo 2 ctn. owsa 1 ctn. jęczmienia, 5 ctn. ziemniaków (dostarczono do szkoły) 14. Józef Chrzanowski, właściciel ziemski, Stanisławowo p. Węgierki 1 ctn. mieszanki (tak samo), 15. Zarząd Dóbr Miłosław 4 ctn. jęczmienia, 10 ctn. ziemniaków (tak samo), 16. Zarząd Majętności Września 8 dni pomocy w uprawie roli końmi, 17. Kapitan Zenkteler, dzierżawca domeny, Pałczyn p. Miłosław 2 ctn. owsa (dostarcz. do Rolnika na rachunek szkoły), 18. Major rezerw. Szyfter, dzierżawca domeny, Gutowo Wielkie p. Września 2 ctn. owsa, 2 ctn. jęczmienia, 10 ctn. ziemniaków (dostarczono do szkoły), 19. Teodor Koeler, dzierżawca folwarku, Sokołowo p. Września 20 ctn. ziemniaków (tak samo), 20. Władysław Słupiński, dzierżawca folwarku, Przyborki p. Września 8 dni pomocy w uprawie roli końmi, 21. Bartz, dzierżawca probostwa, Września 5 dni pomocy w uprawie roli końmi, 22. Florjan Ozdowski, dzierżawca domeny, Gutowo Małe p. Września 4 dni pomocy w uprawie roli końmi, 23. Antoni Ludwiczak, gospodarz, Nowawieś Król. 3 ctn. ziemniaków (do Rolnika), 24. Kubiaczyk, gospodarz, Kaczanowo p. Września 1 ctn. jęczmienia (do Rolnika), 25. Józef Wardęga, gospodarz, Sokołowo p. Września 2 dni pomocy w uprawie roli końmi, 26. Bartkowski, kierownik Tartaku, Września 4 dni pomocy w uprawie roli końmi, 27. Komenda 68 P. P. Września 4 dni pomocy w uprawie roli końmi, 28. Magistrat miasta Wrześni światło elektryczne i wodę darmo dla całego budynku szkolnego — razem: 6500000 mk. gotówki, 1 jałówka wart. 3000000 mk., 14,60 ctn. owsa, 28 ctn. jęczmienia, 3 ctn. mieszanki, 83 ctn. ziemniaków, 37 dni pomocy w uprawie roli końmi i wolne światło wraz z wodą.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Obwieszczenie
w przedmiocie obowiązku ujawniania cen

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20. 2. 1923 r. Dz. U. R. Nr. 22 poz. 139 (ogłoszonem w Orędowniku Urzędowym Nr. 10 z 1. 4. 23 L. dz. 1893/23 I) obowiązującem od 4. 3. rb. nałożono na posiadaczy składów, sklepów, handlów, restauracji, cukierni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw sprzedaży przedmiotów powszedniego użytku obowiązek wywieszenia w lokalach tych przedsiębiorstw cenników na wszelkie bez wyjątku przedmioty powszedniego użytku, przeznaczone na sprzedaż — a nadto ujawnienia cen bezpośrednio na odnośnych przedmiotach.

Na podstawie § 2 powołanego rozporządzenia ministerjalnego i stosownie do nadesłanego dodatkowo okólnika pana ministra Spraw Wewnętrznych Nr. 61 Nr. dz. S. A. 1684 z dnia 7. 6. 23 (Wojewoda Pozn. L. dz. 1309/23 I. Apr. z 25. 6. 23) uzupełniam niniejszem moje rozporządzenie, umieszczone w Orędowniku Urzędowym powiatu Wrzesińskiego Nr. 11. z 10. 4. 23 za Nr. dz. 2107/23 I., które brzmieć będzie odtąd następująco:

Rozporządzenie
co do sposobów i formy ogłaszania cenników i ujawniania cen

§ 1. Posiadacze przedsiębiorstw sprzedaży wymienionych w § 3 artykułów powszechnego użytku zobowiązani są uwidaczniać (ujawniać) cennikami ceny na wszystkich sprzedawanych przez nich artykułach powszechniego użytku).

§ 2. 1) Cenniki winne być formatu jednolitego o wielkości najmniej arkusza papieru i drukowane lub pisane atramentem. U góry cennika winna być umieszczona firma i adres przedsiębiorstwa a ponadto data sporządzenia.

2) W cenniku należy unikać określeń od mk. do mk. Tylko na artykuły wymienione w § 3 pod I.O.R. można uwidaczniać ceny od — do —.

§ 3. Obowiązkowi bezwzględnego umieszczania cen podlegają podane poniżej artykuły powszechnego użytku:

A. Ziemiopłody i ich przetwory, jak: 1. żyto, 2. pszenica, 3. jęczmień 4. owies, 5. mąka żytnia i pszenna, 6. pieczywo (wszelkie), 7. kasze (wszelkie) i t.d.

B. Jarzyny (wszelkie) jak: 1. ziemniaki, 2. kapusta, 3. buraki. 4. brukiew, 5. groch, 6. fasola, 7. kalafjor, 8. szparagi, 9. szpinak i t. d.

C. Nabiał i jaja 1. masło, 2. mleko (wszelkie) zbierane, niezbierane, kwaśne, sterylizowane, skondensowane, 3. śmietana, 4. śmietanka, 5. sery krajowe, 6. jaja.

D. Ryby. Ryby żywe, ryby śnięte, ryby wędzone.

E. Potrawy i napoje w restauracjach za wyjątkiem win i wódek.

F. Owoce krajowe. owoce suszone, cytryny.

G. Mięso, wędliny drób i tłuszcze jadalne. Bydło żywa waga, nierogacizna. mięso, wędliny, drób, słonina. smalec, łój jadalny, tłuszcze roślinne.

H. Artykuły kolonjalne i inne. 1. Herbata, 2. kawa, 3. kakao, 4. ryż, 5. cukier, 6. cykorja. 7. marmelada, 8. powidła, 9. sól, 10 ocet, 11 oliwa, 12. śledzie, 13. zapałki, 14. drożdże, 15. miód. 16. pieprz, 17. proszki i pieczywa, 18. grzyby, 19. oleje jadalne.

I. Artykuły odzieżowe i galanterja. 1. Materjały wełniane, 2. materjały bawełniane, 3. materjały półwełniane, 4. odzież (gotowe ubrania), 5. bielizna, 6. wyroby trykotowe, wełniane i bawełniane, 7. kapelusze i czapki, 8. obuwie, 9. galanterja, nie opłacające podatku od zbytku.

K. Artykuły opałowe. 1. Węgiel, 2. koks, 3. drzewo, 4. torf, 5. brykiety.

L. Artykuły oświetleniowe. 1. Nafta, 2. spirytus do palenia, 3. świece, 4. elektryczność, 5. gaz, 6. artykuły do instalacji elektryczności i gazu.

M. Pasza. 1. Siano, 2. słoma, 3. owies, 4. otręby, 5. makucha (pasza treściwa).

N. Artykuły budowlaue. 1. Cegła, 2. wapno, 3. cement, 4. drzewo budowlane, 5. żelazo do budowy, 6. gwoździe, 7. szkło do szyb.

O. Artykuły gospodarstwa domowego. 1. Naczynia żelazne, 2. naczynia emaljowane, 3. naczynia blaszane, 4. naczynia gliniane, 5. fajans, 6. porcelana gładka nie-malowana, 7. łyżki, noże, widelce (z wyjątkiem srebrnych i złotych), 8. łańcuchy, 9. sznur, 10. nici, 11. pasta do obuwia, 12. mydło do prania. 13. szczotki, 14. pasta do podłóg, 15. soda.

P. Skóry. 1. Skóry niewyprawione, 2. skóry wyprawione.

R. Przybory szkolne i materjały piśmienne. 1. papier, 2. pióra, 3. ołówki, 4. gumy, 5. atrament, 6. bibułka, 7. kajety i t. d.

S. Artykuły apteczne. 1. Środki opatrunkowe, 2. środki desinfekcyjne, 3. bandaże, gaza, wata, najniezbędniejsze artykuły codziennej hygjeny, jak: 4. szczotki do zębów, 5. proszki i pasty do zębów, 6. terpentyna, 7. benzyna, 8. wosk i t. d.

Piekarze i sklepikarze sprzedający chleb i bułki obowiązani są w takich cennikach podawać obok ceny wagę sprzedawanego pieczywa.

§ 4. 1. Cenniki winne być wywieszone wzgl. umieszczone na miejscu widocznem i dostępnem dla nabywców wzgl. spożywców.

2. W lokalach sprzedaży składających się z większej ilości ubikakji wzgl. oddziałów — winien się znajdować osobny cennik w każdej ubikacji wzgl. w każdym oddziale.

3. Na każde żądanie stosownie legitymujących się funkcjonarjuszy administracyjnych i policyjnych obowiązany jest posiadacz przedsiębiorstwa wydać odpis cennika, zawierający wyżej wspomniane daty.

§ 5. Na sztukach materjałów odzieży i obuwia należy umieszczać ceny na każdej sztuce lub pudełku.

§ 6. 1. Posiadacze restauracji obowiązani są umieścić na zewnętrznej stronie drzwi kartę potraw z wyraźnie i czytelnie wypisanemi cenami oraz cennik napojów

2. Tak samo obowiązani są posiadacze cukierni i kawiarni uwidocznić ceny podawanych w nich napojów oraz sprzedawanego pieczywa i ciast.

(Dokończenie nastąpi.)

Z życia Towarzystw

— **Wolność!** Zebranie miesięczne Tow. Powstańców i Wojaków im. Wł. Wiewiórowskiego we Wrześni odbędzie się w niedzielę, 12-go bm o godz. 12 w południe w salce p. M. Trapczyńskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Zebranie Tow. Zjednoczonych Murarzy we Wrześni** odbędzie się w niedzielę 12 bm. po południu o godz. 2-ej w lokalu p. Janiszewskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Czuwaj!** Zbiórka dr-ny harcerskiej im. „Kazimierza Wielkiego“ we czwartek, 9 bm. godz. 20-ej na placu przed szkołą powszechną.